



Sygn. akt II CSKP 210/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. M.
przeciwko Ł. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 listopada 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt I AGa 439/18,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu I zaskarżonego wyroku;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II i III i sprawę w tej części przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 4 września 2018 r. oddalił powództwo G. M. wniesione przeciwko „Ł.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o zapłatę 28 7746,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 21 lutego 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd ten ustalił, że 13 stycznia 2014 r. strony zawarły umowę, w ramach której pozwany jako podwykonawca H. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powierzył powodowi, jako dalszemu podwykonawcy, wykonanie określonych w dokumentacji przetargowej prac projektowo-budowlanych związanych z realizacją projektu „S.”. Powód zobowiązał się do wykonania umowy w terminie do 1 sierpnia 2015 r.

W umowie przewidziano, że powód zapłaci pozwanemu kary umowne m.in. w przypadku opóźnienia w wykonaniu poszczególnych pozycji w Harmonogramie Rzeczowo-Finansowym podlegających odbiorowi częściowemu, w wysokości 1,5% wartości netto danej pozycji za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia oraz opóźnienia w usunięciu wad stwierdzonych w okresie rękojmi lub gwarancji, w wysokości 1,5% wartości netto danej pozycji należnej z tytułu wykonania przedmiotu odbioru częściowego, którego wada dotyczy, za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia. Zastrzeżono, iż suma kar umownych naliczonych na podstawie ust. 1 nie może przekroczyć 40% wynagrodzenia netto.

Notą księgową z 21 listopada 2016 r. pozwany obciążył powoda karą umowną w wysokości 935 760 zł tytułem opóźnienia w wykonaniu poszczególnych pozycji Harmonogramu Rzeczowo-Finansowego (470 219,40 zł) oraz z tytułu nieusunięcia usterek (832 743 zł).

Oświadczeniem z 19 stycznia 2017 r. pozwany dokonał potrącenia wzajemnych wierzytelności stron. Do potrącenia przedstawił wierzytelność powoda wynikającą z faktury z 22 grudnia 2015 r. w pozostałej do zapłaty wysokości 284 929,50 zł z wierzytelnością pozwanego obejmującą karę umowną w wysokości 935 760 zł. W wyniku potrącenia do zapłaty na rzecz pozwanego pozostało 650 830,50 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód nie wykazał, aby wykonał umowę przed 22 grudnia 2018 r. Nie udokumentował ponadto w żaden sposób, aby usterki zgłoszone przez pozwanego w protokole częściowego odbioru wykonanych robót z 22 grudnia 2015 r. zostały usunięte w określonym terminie 45 dni od daty wystawienia faktury. Nie wskazywał także na jakiegokolwiek obiektywne i niezależne od niego przyczyny, które uniemożliwiałyby mu stosowne uzupełnienie dokumentacji. Powód nie zgłaszał pozwanemu gotowości przedłożenia koniecznych dokumentów i nie zwracał się o umożliwienie protokolarnego ich przekazania. Nie kierował do pozwanego korespondencji, z której wynikałoby, że napotkał niezależne od siebie przeszkody uniemożliwiające mu wykonanie poszczególnych etapów umowy w terminie. Powód nie wykazał również, że zarzucane mu uchybienia umowne zostały wywołane okolicznościami od niego niezależnymi, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Okręgowego maksymalna wysokość kary umownej na poziomie 40% wynagrodzenia umownego wynoszącego 2 339 400 zł jest rażąco wygórowana, gdyż stanowi prawie połowę tego wynagrodzenia. Uwzględniając, że powód wykonał całość robót budowlanych, a zastrzeżenia pozwanego dotyczyły w istocie braków dokumentacji powykonawczej, uznał, iż zasadne będzie miarkowanie kary umownej o połowę i obciążenie pozwanego karą umowną w wysokości 20% wynagrodzenia umownego netto, co daje 467 880 zł, które i tak przewyższa wysokość żądania pozwu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 13 czerwca 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 287 746,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Skorygował je jedynie przez ustalenie, że zgodnie z umową powód nie był zobowiązany do złożenia dokumentacji powykonawczej, jak opisywał to Sąd Okręgowy, lecz do złożenia dokumentacji odbiorowej obejmującej prawo do dysponowania nieruchomościami.

Powód nie wykonał w terminie wszystkich spoczywających na nim obowiązków umownych w zakresie złożenia dokumentacji, czemu zasadniczo nie przeczył. Już w pozwie wskazywał, że jeśli doszło do opóźnień, to nie z przyczyn

leżących po jego stronie, gdyż dopiero w dacie odbiorów częściowych otrzymywał od pozwanego dokumentację techniczną. Argumentacja powoda opierała się przede wszystkim na akcentowaniu niewłaściwego sposobu ustalenia wysokości kary umownej jako rażąco zawyżonej, w czym powód upatrywał naruszenia art. 5 k.c. Tym bardziej, że usunął wszystkie ewentualne usterki, co potwierdził odbiór prac przez Województwo [...] 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji miarkowanie kary umownej nie uwzględniało dostatecznie wszystkich okoliczności (art. 484 § 2 k.c.). Przede wszystkim uznał, że treść noty księgowej z 21 listopada 2016 r. nie jest wystarczająca do przyjęcia, że wierzytelność z tytułu kary umownej została sprecyzowana, a tylko taka mogłaby zostać skutecznie postawiona w stan wymagalności i następnie – zgłoszona do potrącenia z wierzytelnością powoda o zapłatę wynagrodzenia. Nota ta nie precyzuje, w jaki sposób zostały naliczone kary umowne z poszczególnych tytułów. Skoro wysokość kary umownej zgodnie z postanowieniami umowy ustala się za każdy dzień opóźnienia jako 1,5% wartości danej pozycji z Harmonogramu Rzeczowo-Finansowego, to koniecznym byłoby wskazanie tej pozycji oraz okresu, za jaki kara została naliczona. Takich wymogów wartości podane w nocie księgowej nie spełniają i w konsekwencji nie można zweryfikować poprawności ich naliczenia, i czy rzeczywiście przysługują one potrącającemu we wskazanej wysokości.

Argumentacja strony pozwanej skupiała się wyłącznie na opóźnieniu powoda w dostarczeniu dokumentacji dotyczącej prawa dysponowania nieruchomościami, stąd też niezrozumiałym jest obciążenie go także karą umowną za opóźnienie w usuwaniu wad w okresie rękojmi lub gwarancji. Nie ma dowodów, że jakiegokolwiek wady we wspomnianym okresie ujawniły się.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że wierzytelność z tytułu kary umownej zgłoszona do potrącenia nie została wykazana w sposób niebudzący wątpliwości i nie doszło do sytuacji uregulowanej w art. 498 § 2 k.c., to jest umorzenia się obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności, nie wystarcza samo powoływanie się przez składającego

oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Jej istnienie musi jeszcze zostać udowodnione.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany i zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego: art. 498 § 1 i 2 w zw. z art. 499 w zw. z art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego i uznanie, iż oświadczenie o potrąceniu złożone przez pozwanego 19 stycznia 2017 r. nie było wystarczająco szczegółowe aby wywołać skutek prawny w postaci wzajemnego umorzenia potrącanych wierzytelności do wysokości wierzytelności o niższej wartości, z uwzględnieniem umownego limitu ograniczającego łączną sumę kar umownych obciążających powoda do 40% wysokości jego wynagrodzenia; art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie w materiale dowodowym stanowiącym podstawę oceny skuteczności złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, dokumentu w postaci załącznika do noty księgowej z 21 listopada 2016 r., wskazującego szczegółowy sposób wyliczenia kary umownej przedstawionej do potrącenia, a ponadto naruszenie art. 229 w zw. z art. 230 w zw. z art. 323 w zw. z art. 382 w zw. z art. 328 § 2, w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozważenie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, obejmującego nie tylko dowody w postaci dokumentów i zeznań świadków, lecz także oświadczenia powoda – jego przyznania oraz brak wypowiedzenia się przez niego co do faktów mających istotne znaczenie dla sprawy, a w konsekwencji obciążenie pozwanego nieuzasadnionym ciężarem dowodu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna w części, w jakiej dotyczy punktu pierwszego (I) zaskarżonego wyroku podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna. Skarga kasacyjna przysługuje bowiem od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie (art. 398¹ § 1

k.p.c.). Nie jest więc możliwe zaskarżenie skargą kasacyjną orzeczenia sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim sąd ten sprostował oczywistą niedokładność (art. 350 k.p.c.). Powoduje to odrzucenie skargi kasacyjnej w tym zakresie jako niedopuszczalnej na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. jest uzasadniony. Zgodnie z jego treścią sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to obowiązek oceny całego materiału dowodowego w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy sąd ten przeprowadza nowe dowody, ponawia dowody wcześniej przeprowadzone, czy też podziela ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji. Przepis ten przesądza o przyjętym w polskim procesie cywilnym modelu apelacji pełnej, w której, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i opiera swoje rozstrzygnięcie na całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, który obowiązany jest ocenić, niezależnie od tego, czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, bądź dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji (zob. m. in. wyroki SN z 8 lutego 2000 r. II UKN 385/99, OSNAPiUS 2001, nr 15, poz. 493 i z 16 grudnia 1998 r. III CKN 79/98).

Powołanie się na art. 382 k.p.c., może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki SN: z 26 marca 1998 r., II CKN 815/97; z 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06; z 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04; z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, i z 24 kwietnia 2019 r. IV CSK 333/18).

Wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia merytorycznego, w szczególności orzeczenia reformatoryjnego, z pominięciem części materiału

dowodowego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, stanowi naruszenie art. 382 k.p.c. (zob. wyrok SN z 22 lipca 2010 r., I CSK 511/09, a także postanowienie z 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 404/09). W niniejszej sprawie doszło do naruszenia tak określonych zasad postępowania przed sądem drugiej instancji. Sąd Apelacyjny poczynił ustalenia opierając się na samej tylko treści noty księgowej dotyczącej kary umownej nałożonej przez pozwanego, pomijając przy tym dokument stanowiący załącznik do niej przywołany w jej treści, wskazujący w jaki sposób zostały naliczone kary umowne z poszczególnych tytułów. Zasadnie wskazuje skarżący, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny poddaje analizie tylko samą notę księgową z 21 listopada 2016 r., z pominięciem jej załącznika, oraz oświadczenie o potrąceniu. Stąd zarzut wydania wyroku z naruszeniem art. 382 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

Ze względu na skuteczne podważenie postawy faktycznej rozstrzygnięcia nie ma miarodajnych podstaw do weryfikacji trafności stanowiska Sądu Apelacyjnego w zakresie dotyczącym zastosowania prawa materialnego. W sytuacji, w której kontrola drugiej podstawy kasacyjnej wykazała wady zaskarżonego orzeczenia podważające podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, przedwczesna byłaby ocena w zakresie podnoszonego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, iż oświadczenie o potrąceniu złożone przez pozwanego 19 stycznia 2017 r. nie było wystarczająco szczegółowe, aby wywołać skutek prawny w postaci wzajemnego umorzenia potrącanych wierzytelności. Skuteczne zgłoszenie zarzutu kasacyjnego dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony w postępowaniu apelacyjnym stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi wątpliwości (zob. wyrok SN z 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 1, poz. 128).

Tym niemniej należy wskazać, że dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej stronie, wymagane jest jej skonkretyzowanie. Wystarczające jest ujawnienie woli umorzenia obu wierzytelności w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Jak wskazano w wyroku SN z 29 września 2021 r., IV CSKP 62/21, nie ma przeszkód, aby uznać za skuteczne oświadczenie o potrąceniu niezawierające wyraźnego wskazania wzajemnej wierzytelności i jej

wysokości, jeżeli z okoliczności towarzyszących złożeniu temu oświadczeniu, np. wcześniejszej korespondencji między wierzycielem i dłużnikiem, jednoznacznie wynika, jakiej wierzytelności wzajemnej oświadczenie to dotyczy.

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 229 w zw. z art. 230 k.p.c. nie jest natomiast uzasadniony. Przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. wyłączenie zarzutów niemogących stanowić podstawy kasacyjnej dotyczy bowiem, obok art. 233 § 1 k.p.c., także przepisów regulujących tak zwane bezdowodowe ustalanie faktów, czyli art. 229 i 230 k.p.c. (zob. wyroki SN: z 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07; z 9 października 2014 r., I CSK 544/14, OSNC-ZD 2016, Nr 1, poz. 4; z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 733/15; z 25 marca 2022 r., II CSKP 317/22 oraz postanowienia SN z 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06 i z 3 lipca 2019 r. I CSK 46/19). Powyższe czyni zarzuty skargi oparte na ich naruszeniu chybionymi.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 323 k.p.c., który to przepis stanowi, że wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. Przepis ten nie został, przez Sąd Apelacyjny naruszony, ponieważ zaskarżony wyrok wydany został przez skład orzekający, przed którym odbyła się rozprawa bezpośrednio poprzedzająca wyrokowanie.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).